

Czytania: Dz 5,27b-32.40b-41; Ps 30,2 i 4.5-6ab.11 i 12a i 13b; Ap 5,11-14; Aklamacja; Ewangelia J 21,1-19

Dzisiaj w Ewangelii słyszymy, że Apostołowie są zdezorientowani, nie wiedzą co ze sobą zrobić i większość z nich wraca za Piotrem do swoich aktywności, to tego co robili przed poznaniem Jezusa. Jezus jednak się im objawia i daje do zrozumienia, że nic się nie zmieniło nic się nie skończyło. Jezus zapewnia ich, że jest cały czas z nimi, i że nadal mają być posłuszni Jego słowom, bo to im zapewni powodzenie i sukces.

W Dziejach Apostolskich widzimy, że Apostołowie już są pełni dynamizmu, wiedzą co mają robić. Po zesłaniu Ducha Św. odzyskali pewność siebie, dostali jasne światło co do ich misji i do czego teraz Pan Jezusa ich potrzebuje. Przede wszystkim są pewni, że to co ich spotkało pochodziło od Boga, wszystko to, co przeżyli z Jezusem, to było tylko przygotowanie, i że „Trzeba bardziej słuchać się Boga niż ludzi”. Dla nich Jezus jest Zbawicielem, który wypełniał wolę Boga swojego Ojca, a teraz dalej działa przez Ducha Św., aby wszyscy doszli do nawrócenia i odpuszczenia grzechów.

Apokalipsę pisze św. Jan już pod koniec swojego życia już z innej perspektywy. Z perspektywy wieczności i to co jest pod koniec jego życia ważne to, aby widzieć w Jezusie Baranka, który zgładził grzechy świata i z naszej strony już teraz powinniśmy włączyć się w oddawanie Jemu należnej czci, z wszystkimi tymi, którzy już są w wieczności. Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków”. Chwała i królowanie Baranka jest wieczne i Jemu oddają cześć wszystkie stworzenia.

Prośmy Pana Boga, aby dał nam dary Ducha Św. abyśmy potrafili wielbić Go naszym życiem a w przyszłości dołączyć do tych co oddają Mu chwałę w niebie. Jak to też robi dzisiaj psalmista: „Śpiewajcie psalm wszyscy miłujący Pana i pamiętajcie o Jego świętości”. On jest tym, który zmienia w taniec każdy żałobny lament. „Boże mój Panie, będę Cię sławił na wieki”.

o. Wiesław Jonczyk SJ